

Sygn. akt **V Ca 318/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bożena Miśkowiec (spr.)
Sędziowie:	SSO Joanna Wiśniewska-Sadomska SSR del. Agnieszka Sidor - Leszczyńska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Aneta Obcowska

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **Ł. O.**

przeciwko **Towarzystwu (...) spółki akcyjnej w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Woli w Warszawie

z dnia 3 grudnia 2015 r., sygn. akt II C 2063/13

I. zmienia zaskarżony wyrok częściowo w punkcie 2 w ten sposób, że zasądza dodatkowo od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Ł. O. kwotę 25.830 zł (dwadzieścia pięć tysięcy osiemset trzydzieści) złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 24 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty oraz w punkcie 3 w całości w ten sposób, że zasądza od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Ł. O. kwotę 4.067,56 zł (cztery tysiące sześćdziesiąt siedem złotych 56/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Ł. O. kwotę 3.715 zł (trzy tysiące siedemset piętnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 318/16

UZASADNIENIE

Powód Ł. O. wniósł o zasądzenie od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 26.544 zł z ustawowymi odsetkami od daty wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu

Pozwany Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W., wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 3 grudnia 2015 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy - Woli w Warszawie:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 246 złotych z odsetkami ustawowymi od 24 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty; 2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie; 3. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.164,14 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu; 4. nakazał zwrócić pozwanemu ze środków Skarbu Państwa - Sądowi Rejonowemu dla Warszawy - Woli w Warszawie kwotę 452,86 złotych tytułem zwrotu niewykorzystanej zaliczki. 5. nakazał zwrócić powodowi ze środków Skarbu Państwa - Sądowi Rejonowemu dla Warszawy - Woli w Warszawie kwotę 60,44 złotych tytułem zwrotu niewykorzystanej zaliczki.

Podstawą tego wyroku były następujące ustalenia i rozważania:

W dniu 21 czerwca 2012 roku na skrzyżowaniu ulic (...) w W., wobec nie ustąpienia pierwszeństwa przejazdu przez kierującego pojazdem marki O. (...) o nr rej. (...) doszło do uszkodzenia pojazdu marki B. (...) o nr rej (...), należącego do Ł. O.. Właściciel pojazdu marki O. (...) o nr rej. (...) – K. S. posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwie (...) spółka akcyjna z siedzibą w W..

Powód dnia 21 czerwca 2012 roku dokonał zgłoszenia przedmiotowej szkody w Towarzystwie (...) spółka akcyjna z siedzibą w W..

Ł. O. w dniu 20 lipca 2012 r. wstawił uszkodzony pojazd do warsztatu naprawczego. Tego samego dnia powód zawarł umowę najmu pojazdu zastępczego marki B. (...) o nr rej. (...) z M. O. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w W.. Przedmiotowa umowa została zawarta na okres od dnia 20 lipca 2012 roku do dnia 20 listopada 2012 roku. Strony ustaliły, że dobową stawka opłaty za użytkowanie ww. samochodu wynosiła 246 zł brutto.

W dniu 9 stycznia 2013 roku M. O. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w W. wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 30.504 zł tytułem najmu samochodu zastępczego w okresie od dnia 20 lipca 2012 roku do dnia 20 listopada 2012 roku.

Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. nie kwestionował podstawy swojej odpowiedzialności i wypłacił na rzecz powoda Ł. O. odszkodowanie w łącznej kwocie 4.428 zł (3.960 zł + 468 zł), tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego, w oparciu o zweryfikowaną fakturę VAT nr (...). Pozwany wskazał, iż zasadny czas najmu uznano na 18 dni na co składa się czas technologicznej naprawy (6 dni), odebranie i odstawienie samochodu (2 dni), dodatkowe oględziny (10 dni). Jednocześnie, ubezpieczyciel podał, że uznał stawkę dobową najmu samochodu zastępczego podaną przez powoda, tj. 246 brutto.

Pismem z dnia 29 kwietnia 2013 roku Ł. O. wezwał pozwanego ubezpieczyciela do zapłaty kwoty 26.544 zł tytułem dalszego odszkodowania za najem samochodu zastępczego, wynikającej z faktury VAT nr (...) z dnia 9 stycznia 2013 roku.

Okoliczności faktyczne obejmujące zdarzenie, z którego powód wywodził żądanie były między stronami bezsporne i zostały ustalone w oparciu o dokumenty złożone do akt sprawy, których autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania, stanowiąc tym samym cenne źródło dowodowe. W ocenie Sądu nie ujawniły się również żadne przesłanki do kwestionowania autentyczności czy wiarygodności dokumentów złożonych do akt przedmiotowej sprawy, a więc dokumenty te również stanowią pełnowartościowy materiał dowodowy.

Z uwagi na fakt, iż pomiędzy stronami istniał spór co do wysokości należnego odszkodowania za najem pojazdu zastępczego, Sąd dopuścić dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i motoryzacji. Biegły w swojej opinii wskazał, że rzeczywisty i uzasadniony czas pobytu pojazdu marki B. (...) o nr rej (...) w warsztacie naprawczym wynosił od dnia 20 lipca 2012 roku do dnia 8 sierpnia 2012 roku, tj. 19 dni. Podał, że uszkodzenia

powstałe wskutek kolizji z dnia 21 czerwca 2012 roku, a w szczególności reflektora, lusterka zewnętrznego lewego i amortyzatora przedniego lewego zgodnie z ustawą prawo o ruchu drogowym nie pozwalały na dalsze użytkowanie auta, aczkolwiek należy domniemywać, że pojazd ten przed oddaniem do serwisu naprawczego w dniu 20 lipca 2014 roku był użytkowany. W związku z powyższym dokonania wszelkich niezbędnych czynności organizacyjnych związanych z naprawą pojazdu możliwe było dopiero po odstawieniu pojazdu do serwisu. Biegły ustalił, że podczas kolizji z dnia 21 czerwca 2012 roku w przedmiotowym pojeździe nastąpiło uszkodzenie koła przedniego lewego oraz amortyzatora przedniego lewego, dlatego badanie geometrii kół było uzasadnione. Zostało ono wykonane dopiero po przejechaniu 175 km przy stanie licznika 234519 km. Ponieważ kolizja miała miejsce w dniu 21 czerwca 2012 roku przy przebiegu 234.344 km, a uszkodzony w niej pojazd został wstawiony do warsztatu naprawczego dopiero dnia 20 lipca 2012 roku, było aż nadto czasu na zamówienie i sprowadzenie niezbędnych do naprawy części zamiennych. Biegły zaznaczył, że z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy trudno jest określić jaki wpływ na czas naprawy miało przekazywanie informacji pomiędzy właścicielem a warsztatem naprawczym. Zdaniem biegłego samochód po kolizji nie powinien być eksploatowany, niezrozumiałym jest zatem w jego ocenie wstawienie uszkodzonego pojazdu do warsztatu naprawczego dopiero w dniu 20 lipca 2012 roku, tj. miesiąc po kolizji. Uszkodzony pojazd powinien być wstawiony do warsztatu naprawczego po dokonaniu oględzin i dostarczeniu kosztorysu naprawy, tj. w dniu 29 czerwca 2012 roku. Od tej daty mogła rozpocząć się naprawa uszkodzonego pojazdu. Biegły wyjaśnił również, że w każdym przypadku określenie rzeczywistego czasu naprawy pojazdu wymaga realnej konkretnej daty wstawienia uszkodzonego pojazdu do warsztatu naprawczego. Od tej daty możliwe jest dalsze naliczanie w czasie poszczególnych działań warsztatu przy naprawie pojazdu. Data ta jest w pewnym stopniu datą umowną, jednak niezbędną do dalszego wyliczenia koniecznego pobytu naprawianego pojazdu w warsztacie naprawczym. W praktyce data wstawienia pojazdu do warsztatu uszkodzonego pojazdu zależy od bezpośredniego uzgodnienia pomiędzy warsztatem naprawczym a poszkodowanym. W ten sposób uzgodniony termin pozwala na dokonanie kompleksowych oględzin w warsztacie oraz weryfikację kosztorysów wykonanych wcześniej. Biegły stwierdził, że powyższy tryb ustalania niezbędnego czasu naprawy prowadzi do minimalizacji kosztów.

W ocenie Sądu, za miarodajną dla przedmiotowej sprawy należy uznać zarówno opinię pisemną, jak i opinię ustną uzupełniającą złożoną przez A. T. (1) – biegłego sądowego, a więc osoby dysponującej niezbędną wiedzą i kompetentnej do oceny okoliczności przedmiotowej sprawy. Opinie sporządzone zostały rzetelnie, w oparciu o wnikliwe badanie akt sprawy. Sąd uznał powyższe opinie za miarodajne, a wnioski w nich zawarte za wiarygodne, gdyż opinie zostały sporządzone fachowo, rzetelnie i poparte były prawidłową analizą zebranego materiału dowodowego. Tym samym, zdaniem Sądu, opinie są przekonujące, trafne, zbieżne i stanowią obiektywny dowód w sprawie.

Jako wiarygodne Sąd Rejonowy uznał zeznania świadka D. B. i powoda Ł. O. w części, w której potwierdzili oni fakt zaistnienia przedmiotowego zdarzenia, a także okoliczność oddania pojazdu powoda do warsztatu naprawczego i najmu pojazdu zastępczego. W pozostałym zakresie, tj. w części w której zeznawali oni na okoliczność czasu potrzebnego do przeprowadzenia czynności naprawczych, Sąd nie wziął ich pod uwagę, albowiem w tym zakresie pozostawały w sprzeczności z opinią biegłego, którą Sąd uznał za miarodajny i wiarygodny dowód w sprawie.

W ocenie Sądu Rejonowego przedstawiona w sprawie argumentacja jest przekonująca w zakresie zasądzenia kwoty 246 zł, w pozostałej zaś części powództwo jako bezzasadne podlegało oddaleniu.

Okolicznością bezsporną w przedmiotowej sprawie było zaistnienie kolizji wywołanej zderzeniem się pojazdów mechanicznych w rozumieniu art. 436 § 2 k.c., uzasadniającej istnienie po stronie Towarzystwa (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. odpowiedzialności odszkodowawczej (art. 822 § 1 k.c.). Kwestią sporną podlegającą wyjaśnieniu w toku postępowania było ustalenie, czy powodowi przysługuje dodatkowe odszkodowanie z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego na czas naprawy należącego do powoda pojazdu. Pozwany bowiem nie kwestionował swojej odpowiedzialności i wypłacił na rzecz powoda koszty związane z najmem pojazdu zastępczego w kwocie 4.428 zł, wskazując, iż zasadny czas najmu uznano na 18 dni z uwzględnieniem dobowej stawki w wysokości 246 zł.

Sąd wskazał na art. 361 k.c. i zaznaczył, że każdorazowo granice obowiązku naprawienia szkody wyznaczone są przez normalny związek przyczynowy między zdarzeniem wywołującym uszczerbek, a szkodą. Natomiast zgodnie

z dyspozycją art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

W sytuacji, gdy poszkodowany w związku z zaistniałym zdarzeniem będącym źródłem szkody ponosi wydatki, dla ustalenia istnienia związku przyczynowego istotnym jest udowodnienie, iż wydatki te były celowe. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do uchwały z 18 maja 2004r. III CZP 24/04 (publ. OSNC 2004/7-8 poz. 117), aby wydatki poniesione przez poszkodowanego stanowiły szkodę, której naprawienie obciąża ubezpieczyciela muszą być usprawiedliwione okolicznościami danego przypadku. Mogą do nich należeć wydatki dobrowolnie poniesione, ale które z punktu widzenia obiektywnego są zasadne.

Zdaniem Sądu I instancji okres używania pojazdu zastępczego przez pokrzywdzonego aż przez 131 dni, był nieuzasadniony. Rzeczywisty i uzasadniony czas pobytu pojazdu marki B. (...) o nr rej (...) w warsztacie naprawczym winien wynosić 19 dni, tj. od dnia 20 lipca 2012 roku do dnia 8 sierpnia 2012 roku - 19 dni. Wskazać należy, iż dokonanie wszelkich niezbędnych czynności organizacyjnych związanych z naprawą pojazdu możliwe było dopiero po odstawieniu pojazdu do serwisu. Powstałe w pojeździe powoda uszkodzenia, a w szczególności reflektora, lusterka zewnętrznego lewego i amortyzatora przedniego lewego, zgodnie z ustawą prawo o ruchu drogowym nie pozwalały na dalsze użytkowanie auta, aczkolwiek należy domniemywać, że pojazd ten przed oddaniem do serwisu naprawczego w dniu 20 lipca 2014 roku był użytkowany. W pojeździe powoda nastąpiło uszkodzenie koła przedniego lewego oraz amortyzatora przedniego lewego, dlatego badanie geometrii kół było uzasadnione. Zostało ono wykonane dopiero po przejechaniu 175 km przy stanie licznika 234519 km, gdyż kolizja miała miejsce w dniu 21 czerwca 2012 roku przy przebiegu 234.344 km, a uszkodzony w niej pojazd został wstawiony do warsztatu naprawczego dopiero dnia 20 lipca 2012 roku. Stwierdzić zatem należało, że strony miały wystarczająco dużo czasu na zamówienie i sprowadzenie niezbędnych do naprawy części zamiennych.

W ocenie Sądu Rejonowego samochód powoda po kolizji nie powinien być eksploatowany, a zatem niezrozumiałym jest wstawienie uszkodzonego pojazdu do warsztatu naprawczego dopiero w dniu 20 lipca 2012 roku, tj. miesiąc po kolizji. Uszkodzony pojazd powinien być wstawiony do warsztatu naprawczego po dokonaniu oględzin i dostarczeniu kosztorysu naprawy, tj. w dniu 29 czerwca 2012 roku. Tym samym dopiero od tej daty mogła rozpocząć się naprawa uszkodzonego pojazdu.

W obowiązującym porządku prawnym w ramach odszkodowania, kompensuje się koszty rzeczywiście poniesione, które nie powstałyby, gdyby szkoda nie została wyrządzona. Powód poniesione koszty związane z wynajmem pojazdu zastępczego udowodnił dołączając do pozwu fakturę VAT, jednakże koszty te nie były w całości zasadne, bowiem obejmowały należność aż za 131 dni.

Istotne dla rozstrzygnięcia sprawy stały się uwagi Sądu Najwyższego poczynione w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku, sygn. III CZP 5/11, której teza brzmi: Odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego; nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy zważył, że na gruncie prawa cywilnego reprezentatywne jest ustalenie szkody metodą dyferencyjną (różnicową), zgodnie z którą szkodę stanowi różnica między stanem majątku poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia sprawczego, a stanem, który by istniał bez tego zdarzenia (zob. m.in. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 1 września 1970 r., III CR 371/70, OSNCP 1971, nr 5, poz. 93, z dnia 3 lutego 1971 r., III CRN 450/70, OSNCP 1971, nr 11, poz. 205, z dnia 20 lutego 1981 r., I CR 17/81, OSNCP 1981, nr 10, poz. 199, z dnia 13 grudnia 1988 r., I CR 280/88, (...) 1989, nr 7-8, s. 32, z dnia 19 października 2001 r., III CZP 57/01, OSNC 2002, nr 5, poz. 57, z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, OSNC 2003, nr 1, poz. 15 i z dnia 15 października 2010 r., V CSK 78/10, niepubl.). Konsekwencją uszkodzenia (zniszczenia) samochodu jest obniżenie (utrata) jego wartości, natomiast utrata możliwości korzystania z niego nie powoduje

samoistnie odrębnego uszczerbku majątkowego odnoszącego się do tej rzeczy, niezależnie od jej przeznaczenia. Istnieje wprawdzie obowiązek wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy w sytuacjach określonych w art. 224 § 2 i 225 k.c., ale uzasadnione są argumenty przemawiające za nie mającym charakteru odszkodowawczego tego wynagrodzenia, zapobiegającym jedynie bezpodstawnemu wzbogaceniu posiadacza. Również roszczenie o dostarczenie pojazdu zastępczego nie może być uznane za dopuszczalny sposób restytucji szkody majątkowej polegającej na zmniejszeniu wartości pojazdu albo utracie jego wartości. Wyrównanie tego uszczerbku majątkowego następuje bowiem przez naprawę uszkodzonego pojazdu albo przez zapewnienie możliwości nabycia nowego pojazdu. Restytucja utraty możliwości korzystania z rzeczy byłaby niedopuszczalną restytucją szkody niemajątkowej.

Odmierna jest sytuacja, w której doszło już do poniesienia przez poszkodowanego wydatków na uzyskanie pojazdu zastępczego w okresie remontu uszkodzonego pojazdu albo przez okres niezbędny do nabycia nowego pojazdu. Są to wydatki poniesione w następstwie zdarzenia szkodzącego, które by nie powstały bez tego zdarzenia, prowadzące do wypadkowego zmniejszenia majątku poszkodowanego, czyli straty. Przeważa w piśmiennictwie stanowisko, że muszą to być wydatki zmierzające do wyłączenia lub ograniczenia szkody i niewątpliwie są nimi koszty wynajmu pojazdu zastępczego w celu kontynuowania działalności gospodarczej lub zawodowej, ponieważ zapobiegają utracie określonych dochodów. Szkodę stanowią również konieczne wydatki związane ze zdarzeniem szkodzącym. Przy takim ujęciu, stratą w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. są objęte także te wydatki, które służą ograniczeniu (wyłączeniu) negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia (zniszczenia) pojazdu. Negatywnym następstwem majątkowym jest tu utrata możliwości korzystania z rzeczy, a więc utrata uprawnienia stanowiącego atrybut prawa własności. W takiej sytuacji poszkodowanemu przysługuje roszczenie o zwrot wydatków na najem pojazdu zastępczego nieprzeznaczonego do kontynuowania działalności gospodarczej lub zawodowej, można je bowiem uznać za stratę (art. 361 § 2 k.c.).

Wytyczne przyjęły - co do zasady - możliwość refundacji wydatków na najem pojazdu zastępczego poniesionych przez osobę fizyczną nieprowadzącą działalności gospodarczej. Refundacji mogą podlegać tylko wydatki rzeczywiście poniesione na taki najem.

Nie wszystkie jednak wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane, istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2, 362 i 826 § 1 k.c.). Na dłużniku powinien w związku z tym ciążyć obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji - gwarancyjnej ubezpieczyciela, co mogłoby prowadzić do odczuwalnego wzrostu składek ubezpieczeniowych.

Użyteczne mogą być wskazania judykatury na tle najmu pojazdu zastępczego dla kontynuowania działalności gospodarczej, w odniesieniu okresu refundacji, pomniejszenia odszkodowania o nieponiesione koszty eksploatacji uszkodzonego pojazdu oraz wymagań stawianych pojazdowi zastępczemu (zob. cyt. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2004 r., IV CK 672/03, z dnia 2 lipca 2004 r., II CK 412/03, z dnia 5 listopada 2004 r., II CK 494/03 i z dnia 26 listopada 2002 r., V CKN 1397/00. Różnorodność okoliczności związanych z następstwami wypadku komunikacyjnego oraz sytuacją życiową poszkodowanego nie pozwala na formułowanie kazuistycznych wskazań; podlegają one indywidualnej ocenie.

Również w wyroku z dnia 8 września 2004 r., IV CK 672/03 (niepubl.), Sąd Najwyższy uznał za normalne następstwo zniszczenia pojazdu, służącego do prowadzenia działalności gospodarczej, konieczność wynajęcia pojazdu zastępczego w celu kontynuowania tej działalności do czasu naprawienia szkody. Poszkodowanemu przysługuje wówczas od ubezpieczyciela zwrot wydatków koniecznych, ale tylko za okres między dniem wypadku a dniem, w którym może nabyć analogiczny pojazd, nie dłuższy niż do zapłaty odszkodowania. Wydatkiem koniecznym jest wydatek niezbędny do korzystania z innego pojazdu w takim samym zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby ze swego środka lokomocji, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Wobec powyższego mając na uwadze okoliczności faktyczne zaistniałe w niniejszej sprawie ustalone między innymi na podstawie zeznań pokrzywdzonego oraz na podstawie treści jego oświadczenia, korzystanie przez powoda z pojazdu zastępczego było celowe i uzasadnione, jednakże tylko przez 19 dni, tj. który to czas w zupełności wystarczył na dokonanie wszelkich czynności związanych z naprawą pojazdu powoda.

Wobec powyższego mając na uwadze, iż Sąd uznał za celowe i niezbędne korzystanie przez pokrzywdzonego z samochodu zastępczego przez okres 19 dni, pełna kwota wynajmu zastępczego wynosiła 4.674 zł (246 zł – stawka dobową brutto x 19 dni). Mając na uwadze, iż pozwany częściowo uregulował niniejszą należność, poprzez uznanie swojej odpowiedzialności odszkodowawczej co do 4.428 zł, Sąd w pkt. I wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 246 zł, tytułem dodatkowego odszkodowania stanowiącego różnicę pomiędzy odszkodowaniem należnym, a dotychczas wypłaconym z tytułu najmu pojazdu zastępczego (4.674 zł - 4.428 zł).

Orzekając o żądaniu w zakresie odsetek ustawowych, Sąd Rejonowy na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z 817 § 1 k.c. zasądził odsetki od kwoty 246 zł od dnia 24 czerwca 2013 roku, tj. dnia wytoczenia pozwództwa.

Zgodnie z treścią art. 100 k.p.c., w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań, koszty będą wzajemnie zniesione bądź stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Biorąc pod uwagę zatem, iż powód wygrał sprawę w 0,93%, a pozwany w 99,07%, Sąd obciążył powoda obowiązkiem zwrotu całości kosztów procesu poniesionych przez pozwanego na które złożyły się zaliczka na poczet opinii biegłego w kwocie 747,14 zł tytułem, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz zwrot kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając orzeczenia w części oddalającej pozwództwo, tj. w zakresie pkt 2, oraz konsekwentnie w części dotyczącej kosztów procesu (tj. w zakresie pkt 3).

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił: 1) naruszenie przepisu prawa procesowego w postaci art. 233 k.p.c. polegające na wyprowadzeniu błędnych oraz nie odpowiadających zasadom wiedzy oraz doświadczenia życiowego wniosków ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, jak również rozpatrzeniu zebranych dowodów w sposób wybiórczy i niepełny, co w konsekwencji doprowadziło do nieprawidłowego przyjęcia, że: a) używanie pojazdu zastępczego przez powoda przez łączny okres 131 dni miało charakter nieuprawniony, zaś uzasadniony czas pobytu pojazdu powoda w warsztacie naprawczym wynosił jedynie 19 dni, podczas gdy w rzeczywistości długość okresu korzystania przez powoda z pojazdu zastępczego odpowiadała dokładnie długości okresu w którym korzystanie z tegoż pojazdu nie było możliwe z uwagi na oddanie go do warsztatu naprawczego, przy czym wynikało to bezpośrednio z opieszałości po stronie pozwanego, nieuzasadnionej odmowy uznania zakresu uszkodzenia pojazdu należącego do powoda, opóźnień w wypłacie odszkodowania oraz nieudolnym gromadzeniu relewantnej dokumentacji przez zakład ubezpieczeń, a które to okoliczności Sąd całkowicie pominął przy wyrokowaniu, b) okolicznością istotną dla niniejszej sprawy mogło być wstawienie przez powoda pojazdu do warsztatu naprawczego w dniu 20 lipca 2012 roku, a więc po upływie miesiąca od dnia powstania szkody, podczas gdy powód dopiero w tym dniu wynajął pojazd zastępczy oraz domagał się odszkodowania z tytułu najmu pojazdu zastępczego jedynie za okres, w którym jego pojazd pozostawał w warsztacie naprawczym, c) z opinii sporządzonej przez biegłego A. T. (2) z dnia 12 czerwca 2012 roku, wynika, jakoby odszkodowanie należne powodowi z tytułu najmu pojazdu zastępczego powinno zostać przyznane jedynie za okres 19 dni, podczas gdy opinia ta całkowicie pomijała opóźnienia oraz opieszałość zaistniałe po stronie pozwanego oraz uwzględniała jedynie czas niezbędny do podjęcia czynności technicznych oraz organizacyjnych związanych bezpośrednio z przeprowadzeniem naprawy, nie zaś rzeczywistą długość okresu likwidacji szkody, zwłaszcza zaś opinia ta całkowicie pomijała okoliczności związane z opieszałym i przedłużającym się postępowaniem Pozwanego w ramach tegoż procesu, d) zeznania powoda oraz świadka D. B. mają charakter niewiarygodny w części dotyczącej okresu potrzebnego do przeprowadzenia czynności naprawczych pojazdu należącego do powoda, podczas gdy w rzeczywistości pozostają one spójne ze zgromadzoną w sprawie korespondencją pomiędzy stronami, która to uznana została przez Sąd I instancji za w pełni wiarygodną, 2.) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 361 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c., poprzez nieuwzględnienie w zaskarżonym wyroku pełnej wysokości szkody w postaci wynagrodzenia

za najem pojazdu zastępczego za cały okres, w którym korzystanie z pojazdu powoda było niemożliwe, z uwagi na jego pozostawanie w warsztacie naprawczym, za którą to szkodę odpowiedzialność na zasadzie gwarancyjno -repartycyjnej ponosić powinien pozwany.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 26 298 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 24 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty ewentualnie, w przypadku uznania, że nie miało miejsca rozpoznanie istoty sprawy, bądź że konieczne jest przeprowadzenie postępowania dowodowego w znacznej części, uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłatą skarbową od udzielonego pełnomocnictwa.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja podlegała częściowemu uwzględnieniu.

Odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego nie służącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r. sygn.. III CZP 5/11). Zatem powyższa zasada zastosowana przez Sąd I instancji dotyczyła stanu, który nie miał miejsca w niniejszej sprawie, ponieważ uszkodzony samochód powoda służył do prowadzenia działalności gospodarczej.

Żądanie pozwu dotyczyło zapłaty odszkodowania wskutek objęcia ochroną ubezpieczeniową kosztów najmu pojazdu zastępczego, poniesionych przez poszkodowanego będącego osobą fizyczną prowadzącą działalność gospodarczą, Okoliczność ta istotna dla rozstrzygnięcia sprawy wynikała wprost z akt postępowania likwidacyjnego pozwanego, gdzie w dniu 5 lutego 2013 r. powód złożył oświadczenie, że prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą M. B. od dnia 10 kwietnia 2005 r. Działalność ta nie była zawieszona gdy powód wynajął pojazd zastępczy. W firmie powołanej poszkodowany nie dysponował samochodem, którego mógłby użyć zamiast uszkodzonego.

W wyroku z dnia 6 stycznia 1999 r., II CKN 109/98 (nie publ.), Sąd Najwyższy przyjął, że poniesienie przez przedsiębiorcę kosztów wynajęcia samochodu zastępczego do kontynuowania działalności gospodarczej pozostaje w normalnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym i stanowi stratę określoną w art. 361 § 2 k.c. Z kolei w wyroku z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1916/00 (nie publ.) wyraził pogląd, że wynajmowanie pojazdu zastępczego do dalszego prowadzenia działalności gospodarczej w sytuacji, w której uszkodzony pojazd służył powodowi w takim właśnie celu, należy ocenić jako prawidłowe działanie poszkodowanego, minimalizujące szkodę, ponieważ dochody utracone w wyniku zawieszenia działalności gospodarczej mogłyby przewyższyć koszty wynajęcia pojazdu zastępczego. Również w wyroku z dnia 8 września 2004 r., IV CK 672/03, Sąd Najwyższy uznał za normalne następstwo zniszczenia pojazdu, służącego do prowadzenia działalności gospodarczej, konieczność wynajęcia pojazdu zastępczego w celu kontynuowania tej działalności do czasu naprawienia szkody. Poszkodowanemu przysługuje wówczas od ubezpieczyciela zwrot wydatków koniecznych, ale tylko za okres nie dłuższy niż do zapłaty odszkodowania. Wydatkiem koniecznym jest wydatek niezbędny do korzystania z innego pojazdu w takim samym zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby ze swego środka lokomocji, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Niewątpliwie zatem wydatki z tytułu najmu pojazdu zastępczego poniesione w następstwie zdarzenia szkodzącego, które by nie powstały bez tego zdarzenia, prowadzące do powypadkowego zmniejszenia majątku poszkodowanego, czyli straty (art. 361 § 2 k.c.) podlegały zasądzeniu od pozwanego na rzecz powoda za okres od 20 lipca do 20 listopada 2012 r w kwocie 26.076 zł.. Przeważa w piśmiennictwie stanowisko, że muszą to być wydatki zmierzające do wyłączenia lub ograniczenia szkody i niewątpliwie są nimi koszty wynajmu pojazdu zastępczego w celu kontynuowania działalności gospodarczej lub zawodowej, ponieważ zapobiegają utracie określonych dochodów (art. 361 § 2 k.c.).

Zwrotowi mogą podlegać tylko wydatki rzeczywiście poniesione na taki najem. W orzecznictwie Sądu Najwyższego, m.in. w uchwałach z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01 (OSNC 2002, nr 6, poz. 74) i z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 150/06 (OSNC 2007, nr 10, poz. 144) oraz w wyrokach z dnia 20 lutego 2002 r., V CK 908/00 (nie publ.), z dnia 11 czerwca 2001 r., V CKN 226/00 (OSP 2002, nr 3, poz. 40) i z dnia 7 sierpnia 2003 r., IV CKN 387/01 (nie publ.), ukształtował się wprawdzie pogląd, że naprawa uszkodzonego pojazdu nie jest warunkiem wypłaty odszkodowania, bo istotne znaczenie ma fakt powstania szkody, a nie jej naprawienie, ale nie jest on adekwatny w omawianej sytuacji, w której strata majątkowa powstaje dopiero z chwilą poniesienia kosztów najmu pojazdu zastępczego. Z faktury VAT wystawionej w dniu 9 stycznia 2013 r. na rzecz powoda wynika, że koszt wynajmu pojazdu miał miejsce przez 124 dni przy koszcie najmu za dobę w kwocie 200 zł. plus podatek VAT tj. w sumie 30.504 zł. Pozwany z powyższego tytułu wypłacił powodowi odszkodowanie w wysokości 4.428 zł., zatem pozostało do zapłaty odszkodowanie stanowiące różnicę powołanych kwot tj. zasądzona w wyniku zmiany zaskarżonego wyroku kwota 26.076 zł. Skoro bowiem stosownie do art. 361 § 2 k.c., odszkodowanie przysługuje za szkody mieszczące się w granicach normalnego związku przyczynowego, to po przyjęciu istnienia takiego związku między uszkodzeniem samochodu a wynajęciem samochodu Nie może budzić wątpliwości, że poniesienie przez powoda kosztów najmu stanowi stratę, o jakiej mowa w wymienionym przepisie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1999 r. sygn.. II CKN 109/98.

Fakt wynajmowania pojazdu zastępczego dla dalszego prowadzenia działalności gospodarczej, w sytuacji gdy pojazd uszkodzony służył powodowi w takim właśnie celu, należy ocenić jako prawidłowe zachowanie się osoby prowadzącej taką działalność. Na marginesie można przy tym zauważyć, że to właśnie rezygnacja z wynajęcia pojazdu zastępczego i zawieszenie prowadzonej działalności można by oceniać jako zachowanie się poszkodowanego prowadzące do powiększenia rozmiaru szkody. Nie sposób bowiem wykluczyć, że dochody utracone w wyniku zawieszenia działalności gospodarczej przewyższyłyby koszty wynajęcia pojazdu zastępczego. Okoliczność, że koszty wynajęcia pojazdu zastępczego przekroczyły cenę nowego samochodu, nie może automatycznie przesądzać o istnieniu przyczynienia się poszkodowanego.

Normalnym następstwem uszkodzenia pojazdu służącego ubezpieczonemu do prowadzenia działalności gospodarczej jest konieczność wynajęcia pojazdu zastępczego w celu kontynuowania takiej działalności. Bezsporne jest, że odszkodowanie zostało wypłacone przez pozwanego 29 listopada 2012 r. Zatem, w okresie wynajmowania pojazdu zastępczego szkoda nie była jeszcze naprawiona.

Wysokość odszkodowania ubezpieczeniowego świadczonego z tytułu ubezpieczenia OC jest zakreślona granicami odpowiedzialności cywilnej posiadacza, kierowcy samochodu. Do rozstrzygnięcia o odszkodowaniu ubezpieczeniowym przy ubezpieczeniu OC koniecznym jest sięgnięcie do ogólnych reguł Kodeksu cywilnego odnoszących się do zakresu odszkodowania, w szczególności do przepisu art. 361 § 1 i 2 k.c. Reguły te nakazują przestrzeganie zasady pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego (por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSP 2002, z. 7-8, poz. 103, czy uchwałę z dnia 21 marca 2003 r., III CZP 6/03, OSNC 2004, z. 1, poz. 4). Podstawową funkcją odszkodowania jest bowiem kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody. Oceny, czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, jak podkreślał Sąd Najwyższy, należy dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy (por. np. uzasadnienia wyroku z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 1273/00 niepubl. czy wyroku z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00 niepubl.).

Utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia stanowi szkodę majątkową. W piśmiennictwie podkreśla się, że normalnym następstwem w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. jest bardzo często niemożność korzystania z samochodu przez poszkodowanego, w sytuacji jego uszkodzenia. Jeżeli więc poszkodowany powód poniósł w związku z tym koszty, które były konieczne, na wynajem pojazdu zastępczego, to mieszczą się one w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu. Stanowisko takie znalazło również wyraz w uzasadnieniu wyroku

Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1916/00 (jeszcze niepubl.). Sąd ten podkreślił, że za normalne następstwo zniszczenia pojazdu służącego poszkodowanemu do prowadzenia działalności gospodarczej należy uznać konieczność czasowego wynajęcia pojazdu zastępczego w celu kontynuowania tej działalności w okresie, gdy szkoda nie została jeszcze naprawiona.

Reasumując, powód wypożyczył samochód zastępczy 20 lipca 2012 r., gdy po upływie 30 dni od daty szkody, pozwany nie wypłacił na jego rzecz odszkodowania. Okres najmu trwał do 20 listopada 2012 r. tj. 124 dni. Za każdy dzień najmu powód zobligowany był zapłacić 246 zł uwzględniającą podatek VAT tj. w sumie 30.504 zł. i w tej wartości wystawiono fakturę VAT w dniu 9 stycznia 2013 r. - karta 16 akt. Pozwany wypłacił z powyższego tytułu 4.428 zł., pomijając pozostałą część szkody powoda z tego tytułu w wysokości 26.076 zł. Powód żądał w pozwie 26 544 zł., nie uwzględnił jednak zapłaconej przez pozwaną kolejnej kwoty tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu w wysokości 468 zł pomimo, iż nastąpiło to przed wniesieniem pozwu. Pozwany wypłacił na rzecz powoda w dniu 10 maja 2013 r. dodatkowo tytułem dopłaty za wynajem pojazdu zastępczego 468 zł., uczynił to przed wniesieniem pozwu, w którym strona czynna procesu nie uwzględniła tej wypłaty części odszkodowania na swą rzecz. Nie było więc podstaw do żądania i zasądzenia zapłaconej kwoty. Natomiast żądanie zapłaty 26.076 zł podlegało uwzględnieniu z ustawowymi odsetkami od daty wymagalności tj. 24 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty.

Apelacja podlegała oddaleniu w pozostałej ponad zasądzoną części albowiem nie było podstaw dla uwzględnienia powództwa ponad kwotę 26.076 zł. Koniecznym bowiem było uwzględnienie w ramach szkody poniesionej przez powoda z tytułu najmu pojazdu zastępczego w kwocie 30.504 zł. dwóch wypłat pozwanego na rzecz powoda tytułem najmu pojazdu zastępczego w kwotach 3.960 zł. i 468 zł. w sumie 4.428 zł. co stanowiło podstawę dla żądania pozwem kwoty 26.076 zł. nie zaś wyższej. W apelacji powód żądał zapłaty różnicy kwot 26.544 zł i zasądzonej przez Sąd I instancji tj. 26.298 zł., przy czym jak zważono w powyższej części uzasadnienia zasadne było żądanie zapłaty 26.076 zł. zatem apelacja w zakresie ponad tą kwotę podlegała oddaleniu wobec bezzasadności żądania w tej części.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c., orzekając o kosztach procesu za obie instancje według zasady z art. 98 k.p.c., odnośnie powstępowania odwoławczego w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., Powód przegrał w niewielkim zakresie zatem zastosowanie miała zasada odpowiedzialności za wynik procesu przewidziana w powyżej powołanej normie prawnej.